

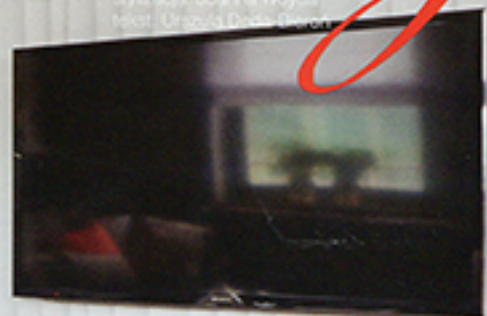


Wygodne i eleganckie, proste i zarazem pełne ciepła – oto mieszkanie w krakowskich Bronowicach. Tajemniczy połysk srebra w gabinecie i rozświetlona słońcem zieleni drzew w sypialni tworzą w nim niezwykłą aurę.

Pogodny

KOLOR GREY

projekt: Krystyna Miśkajda
zdjęcia: Łukasz Kozłowski
stylizacja: Joanna Wójcik
tekst: Urszula Duda-Berona



Przestrzeń dzienna

Sprawy i kolorystyka wnętrza idealnie współgrają z widokiem na ścienie obrzeżone. To były zamówione na długo przed skończeniem wnętrza. Artystka Zuzanna Zmudzka namalowała je, nie widząc tego salonu. Ale trudno w to uwierzyć! Telewizor wiszący na ścianie pokryty gładką, lśniącą strukturą. Pod nim błyszcząca podłoga wykonana z identycznego materiału, co polekierowały na czarno stołki.

Na suficie niesymetrycznie rozmieszczone kasetony z płyty gipsowo-kartonowej. Dzięki temu w dużym wnętrzu (salon połączony z kuchnią ma ponad 40 m²) zmniejsza się przestrzeń nad głową, a pomieszczenie stało się optycznie mniejsze i bardziej przytulne. Całe oświetlenie salonu stanowią płaskie, wmontowane w kasetony lampy LED.



O wykończeniu wnętrza stanowią dodatek – tu główną rolę odgrywa poduszki. Jedne gładkie, inne wzorzyste, szare, pomarańczowe, uszyte z różnych tkanin. – Gdy mi się znudzi jedna kompozycja, sięgam po zestaw poszewek w innych kolorach, a w oknach wieszam dobrane do nich rolety – mówi pani domu. – W ten sposób można niemal jednym ruchem odmienić wnętrze.

– Dobrze byłoby móc chodzić do pracy pieszo. Odstawić samochód i codziennie spacerkiem... – marzyła Alina, szukając nowego mieszkania. – Właśnie to było najważniejsze kryterium wyboru: mieszkać blisko uczelni, na której pracuję – wspomina. Oczywiście miała i inne założeń. Nowe łazienki musiały być funkcjonalne, z dużym salonek, wygodną sypialnią i – co szczególnie ważne – komfortowym miejscem do pracy. A gdyby jeszcze trafiło się także z pięknym widokiem z okien... – Chyba mogę mówić o szczęściu – śmieje się Alina. – Dział, wyglądający przez okno z wysokości piątego piętra, widak

piękną panoramę: zieleń Łasku Wolskiego i w oddali Kąkolki. A na uczelnię chodzą pieszo, dwadzieścia minut i jestem na miejscu. Wymarzone mieszkanie Alina znalazła w krakowskich Bronowicach, gdzie akurat oddawano do użytku kolejne nowe osiedle. – Łoża był w stanie deweloperskim – opowiada – więc zmiany w jego układzie nie nastrojały specjalnych kłopotów. A miałam drobne zastrzeżenia. Choćby osobna toaleta: uważałam, że nie jest mi potrzebna. Okazało się, że wystarczy zamocować do niej wejście, wyburzyć kawałek ściany w sypialni

Kuchnia otwarta

Zabudowę w szarym kolorze, z użyciem w niej lodówki i zmywarki, wykonano na zamówienie. Fronty to lakierowany na wysoki połysk MDF. Nad indukcyjną płytą kuchenną niewidoczny, podszafkowy okap. Białe blaty z konglomeratu stanowią całość z parapetem wykonanym z tego samego materiału. Ścianę nad blatem pokrywają duże kamienne płyty, które same tworzą posprząszczki na podłodze. Całość pod szafkami to błyszcząca stal nierdzewna.

Pod stopami

Pani domu chciała mieć podłogę praktyczną i łatwą do utrzymania w czystości, z góry przy tym odrzucała najbardziej kosztowne rozwiązania. Zdecydowała się na wykładkę jakimiś panelami laminowanymi. Idealnie ułożyła deski o anatomicznie dobranym do wnętrza, nieco przystannym odcieniu. W najbardziej narażonych na zużycie punktach – przy wejściu i wzdłuż szafek kuchennych – ułożono na podłodze szare kamienne płyty.



Gabinet

To pomieszczenie, w którym gospodyni spędza bardzo dużo czasu. Musiało więc być wygodne, z miejscem nie tylko do pracy, ale i do czytania w komfortowej pozycji. Dlatego stworzono tu również kanapę. Ścianę za nią pomalowano na kolor srebrny. Przecierano powierzchnię ołtarza i pięknie się mieni, gdy pada na nią światło.



I powstanie wygodna garderoba. – Wiedziałam, że sama wszystkiego nie wymyślę i nie zaprojektuję, z góry więc zapewniam sobie pomoc architekta – mówi Alina. – O tym, że oko fachowca bywa niezastąpione, przekonałam się już wcześniej, przy urządzeniu mojego poprzedniego mieszkania. Teraz, jeszcze na etapie poszukiwań nowego, skontaktowałam się z Krystyną Mikołajską z pracowni MikołajskiStudio. Jak do niej trafiłam? Pomógł Internet. Zaznałam na jej stronie, obejrzałam projekty i bez wahania chwyciłam za telefon.

Gdy więc przyszła pora wyburzenia ścian, łachowe wsparcie było pod ręką. Założenia dotyczące urządzenia i aranżacji wnętrza, jakie Alina przedstawiła architektce, były bardzo ogólne. – Można powiedzieć, że wręcz enigmatyczne – śmieje się gospodyni. – Chciałam, żeby było w miarę nowoczesnie, nie ascetycznie, ale bez nadmiaru ozdób. Elegancja miała wynikać z prostoty. Tyle tylko mogłam powiedzieć. Konkretne wizje całości urodziła się dopiero w toku długich rozmów z panią Krystyną. Byłam

Odpoczynek pośród drzew

Sypialnie miała być oazą spokoju, miejscem stworzonym do odpoczynku. A że – zdaniem pani domu – najlepiej się odpoczywa w otoczeniu natury, do wnętrza został przywołany las. Gdy już znalazł się fototapetę z odpowiednim zdjęciem, do niej dobrać kolorystykę ścian i zrobić na zamówienie meble. Komodę pokrywa bukową blatem, filiz góry rząd snuła jest w kolorze ścian.



Sypialnia

Obok niej jest wprowadzić ciemną garderobę, ale dodatkowo obok łóżka umieszczono szafy – po jednej z każdej strony. Ich fronty pomalowano na kolor ścian, zaś boki, podobnie jak półki nad wezłowem łóżka, są w odcieniu bukowej.



bardzo otwarta na jej pomysły. Kasetonowy sufit w salonie połączonym z kuchnią? Świetnie! Dzięki niemu ponad czterdziestometrowe pomieszczenie stało się optycznie mniejsze, cieplejsze. Oryginalny regał w gabinecie, w której części złożony z zamykanych szafek? O tak! Właśnie chodził! Jest gdzie schować mało widowiskowe segregatory. W łazience szafa, za której szklanymi drzwiami jest ukryta pralka? Trudno o bardziej estetyczne rozwiązanie! Wbudowane w ścianę półki w kabinie prysznicowej? Ogromna wygoda, a przy tym wyglądają znakomicie. W mieszkaniu, urządzonym z ogromną dbałością o detale, dominują różne odcienie szarości – lśniące na powierzchni kuchennej zabudowy, ciepłej i matowej na dużej ścianie salonu, ożywionej delikatnym srebrem połyskującym na roślinnych

motywach tapety obok salonowych okien. W podobnej tonacji utrzymany jest także gabinet, w którym przecierana ściana nad ciemnoszarym kanapą efektownie się mieni różnymi odcieniami srebra. – Ta srebrna ściana żyje, o każdej porze dnia wygląda inaczej, zmienia się w zależności od tego, jak padnie na nią światło. To chyba mój ulubiony element w całym wnętrzu – śmieje się pani domu. – Ale lubię także sypialnię, która jest z zupełnie innej kolorowej bajki. Bo mam w niej las, zielone, prześwietlone słońcem drzewa rosnące sobie na ścianach. Obie z architektem długo szukaliśmy tej fototapety. Reszta, czyli limonkowe rolety i narzuta oraz bukowe meble, została wybrana dopiero wówczas, gdy znalazłem „swoją” las, dopasowaną dokładnie do niego. A całość było strzałem w dziesiątkę. Bo miło jest zasypiać, patrząc na zieleń drzew... •

Łazienka

Jest niewielka, dlatego nie zmieściła się tu wanna. Za to za starymi szklanymi drzwiami ukryta została pralka. Pod lustrem płytki udające drewno, na ścianie obok – imitujące marmur. Tych samych użyto do wyłożenia ścian w kabinie. Umывалка stoi na granitowym bloku.



MIKOŁAJSKAstudio

Krytyka Mikołajka prowadzi pracownię projektowania wnętrz mieszkalnych i użyteczności publicznej. W swoim studio prace zaczynamy od szczegółowej rozmowy z klientem, ustalając, jakie są jego potrzeby i oczekiwania zarówno pod względem funkcji, jak i estetyki. Potem pracujemy nad układem funkcjonalnym danej przestrzeni, to jest szkieletem przestrzeni. Koncepty estetyczne, dobór wszystkich elementów, projekt techniczny, budowlany, jak i projekty mebli – to kolejne etapy działania. Dopiero kompleksowo wykonany projekt daje pewność, że wszystkie elementy zamierzonej aranżacji trafią na swoje miejsce – mówi projektantka, której motto brzmi: architektura wnętrza to stały fakt funkcji i formy, dopiero gdy oba elementy są traktowane z równym respektem, powstaje przestrzeń przyjazna jej mieszkańcom.

www.mikolajkastudio.pl, k.mikolajka@mikolajkastudio.pl, tel. 604 987 370



producenci, wykonawcy i sklepy

Aris Meble (sofa), Quercus (podłoga w salonie), Dunes (panele ściennie w salonie), Aquaform (wypuszczane oprawy oświetleniowe w salonie, kinkiety w łazience), Centrum Witek (dywan w salonie), Agata Zuzanna Zmudzinska (obrazy w salonie), Artemide Gampa nad stołem, kinkiety w sypialni, Ramko (płaski w sypialni), Fototapeta.net (fototapeta w sypialni), Meblo-Ton (meble na wymiar w kuchni, salonie, sypialni i gabinetach), Kolo (lunaryzacja i sedes), Labra Gampa sufitowa w łazience, Instal-Projekt (grzejnik w łazience), Klimex i Kius (drzwi łazienkowe)

w stylu tego wnętrza

1. Poszewki Double dostępne w różnych kolorach, wym. 45 x 45 cm, HOME & YOU, 29 zł/szt.
2. Panel ścienny 3D Choppy, wym. 100 x 80 cm, gr. max. 3 cm, DUNES, ok. 150 zł/szt.
3. Lampa O-Space z tworzywa, Foscarini, FABRYKA FORM, 3564 zł
4. Dywan Shiry Star 3 z poliestru, wym. 70 x 130 cm, BLACK RED WHITE, 99,99 zł
5. Narożnik Mezzo z modułem wypoczynkowym, dostępny w tkaninach i skórkach, BOOONCEPT, ok. 17 000 zł
6. Stół kawowy Lugo dostępny w kilku rozmiarach i kolorach, BOOONCEPT, ok. 1200 zł
7. Kształka Oval Oak z dębowym korkiem, Sagaform, FIDE, 109,90 zł
8. Dekoracja Simple Cat Sit, wys. 23 cm, HOME & YOU, 39 zł

Prosta elegancja,
dyskretny szyk,
dobry design
i wysmakowane dekoracje.
Stonowana paleta
barw oparta
na szarości,
kolorach ziemi i bieli.



W wydaniu dostępnym
na tabletach możesz
zobaczyć więcej przedmiotów
w stylu tego wnętrza



e-dodatek **75**

Komplet zdjęć oraz produktów w stylu tego wnętrza (ceny, adresy sklepów) prezentujemy w e-dodatku do tego wydania: e-dodatek.czasnawnetrze.pl/cnw/